

MARJAN LALEWIC
ARCHITEKT
WARSZAWA, GÓRNOŚLĄSKA 41

GOŁĘBIE POCZTOWE.

Gołębniki, urządzenia i sprzęt

z

18 ilustracjami.

L. SIONKOWSKI.

Warszawa, 1922 roku.

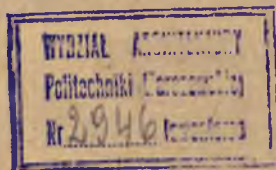
Służba Łączności W. M.

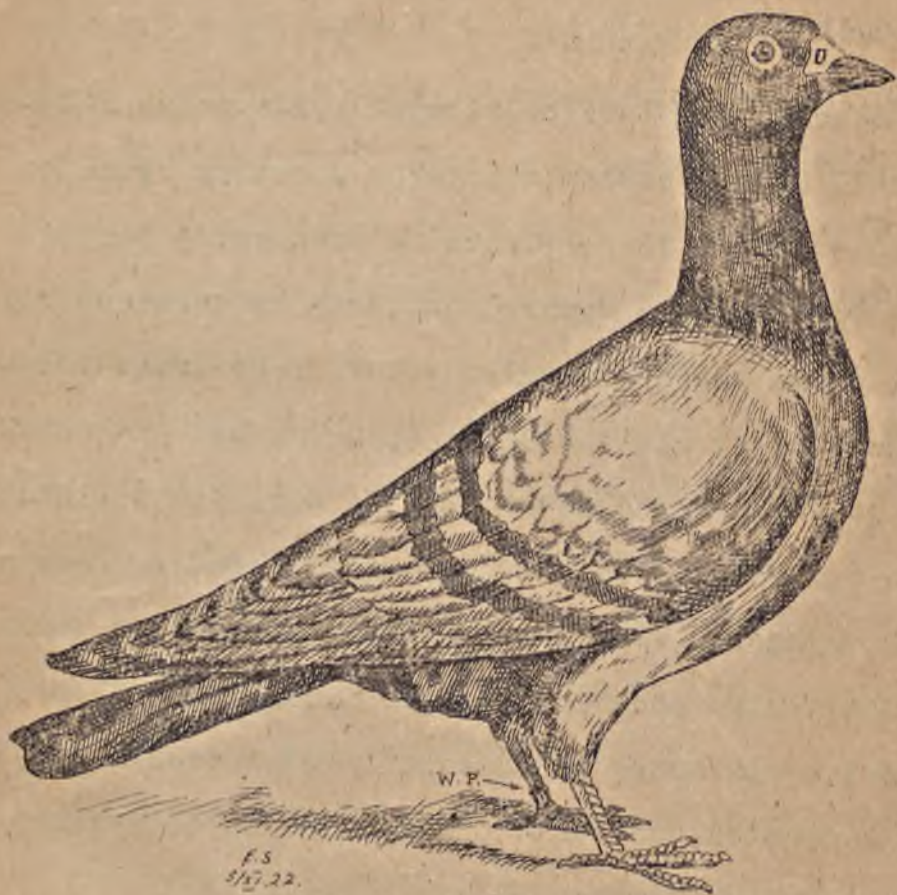
1922 r.

1728/22 P. Zai-

Spis rzeczy.

Ogólne.	1 str.
Urządzenie gółębownika.	7 "
Cele gniazdowe.	9 "
Wlot i wylot.	15 "
Sprzęt.	22 "





631.2:636.62

Gołąb pocztowy.

Jak należy urządzać gołębniki

dla gołębi pocztowych?

Ogólne.

Wymagamy od gołębi pocztowych wykonywania pewnych czynności. Żądamy bowiem, aby gołąb pocztowy będąc na wolności wchodził do gołębnika na zawołanie; jeżeli zostaje wywieziony i wypuszczony, żeby natychmiast najkrótszą drogą szybko wracał i wchodził do swego gołębnika; żeby nigdy nie siadał na obcym dachu; nie szukał w polu pożywienia podczas podróży i t.d. Nie posiadamy żadnego sposobu, zapomocą którego moglibyśmy go zmusić do tych czynności, wykonywa je raczej dobrowolnie. Hodowca może tylko pobudzać chęć do wykonywania tych czynności, w pierwszym rzędzie przez odpowiednie urządzenie gołębnika, następnie przez należyte odżywianie gołębia i dobre obchodzenie się z nim.

Podróżującego gołębia pocztowego poddajemy często nadzwyczajnym wysiłkom, żądają od niego przelatywania dużych przestrzeni, przytem niezawsze uwzględniamy dostatecznie stan pogody i fizyczne jego usposobienie.

Jestem zdania, że nie doceniamy zmęczenia, w jakim może znajdować się gołąb, który wraca z lotu; tembardziej, że nie możemy stwierdzić przeszkód napotykaných przez niego podczas podróży. Nie wiemy ile ataków jastrzębi i innych drapieżców, gołąb musiał wytrzymać, ile razy został zawiedziony przez mgłę, pasma gór, lasów, ile razy zbłądził kierując się rzekami, linjami kolejowemi i t. d.; nawet obliczenie czasu trwania lotu nie wyobraża nam stopnia zużytej energii i tylko doświadczony hodowca, biorąc gołębia do ręki może stwierdzić stopień zmęczenia. Jest rzeczą pewną, że gołąb pocztowy wraca z każdego lotu mniej lub więcej zmęczony i wyczerpany, słusznie więc przysługuje mu kącik, w którym mógłby spokojnie odpocząć i nabrać nowych sił.

Częste wysiłki, silnie wpływają na zdrowie gołębi pocztowych. Rozumie się, że tylko zdrowy gołąb zdolny jest do dokonywania lotów. Najważniejszem więc jest, aby gołębnik łączył w sobie te warunki, które pozwalają na utrzymanie zdrowia gołębia w jaknajlepszym stanie t. j., aby gołębnik odpowiadał wa-

Gołębnik przede wszystkim musi być dobrze oświetlony i wietrzony.

Słońce jest źródłem życia i ciepła, ono pobudza wszystkie czynniki życiowe, jest skutecznym środkiem przeciwko mikrobowi, a więc gołębnik powinien być zalany światłem.

Gołąb lubi wprawdzie spokojne i przyćmione miejsce dla swego życia rodzinnego, jak parzenia się, wysiadywania jaj i wychowywania młodych, mimo to, niechętnie wchodzi do gołębnika słabo oświetlonego. Ażeby zadośćuczynić tym warunkom koniecznym jest, aby każda parka gołębi posiadała w gołębniku własną celę gniazdową, urządzoną według wyżej wymienionych wymagań.

Również ważnym czynnikiem jest dobre wietrzenie gołębnika. Stosunkowo do proporcji swego ciała gołąb jest stworzeniem, które zużywa największą ilość powietrza, żaden więc gołębnik nie jest za duży i nie zawiera za dużo powietrza. Powietrze wydzielane przez gołębie posiada mało tlenu i przesycone jest toksynami, pozatem jest lżejsze i zajmuje górną część gołębnika, gdzie najczęściej przebywają gołębie. Zmuszanie

gołębi do oddychania zużytem powietrzem równałoby się zmuszaniu ich do przyjmowania trucizny. Z tego względu gołębnik dla gołębi pocztowych winien być dobrze wietrzony i posiadać dobrą wentylację. O ile wentylacja znajduje się w ścianach gołębnika powinna być urządzona wysoko pod sufitem; aby zapobiec przeciągom, najlepiej używać wentylatorów w formie małych kominków na dachu. Przeciągi w gołębniku zawsze są szkodliwe, szczególnie w czasie pierzenia się i wychowywania młodych mogą być powodem ciężkich nieuleczalnych chorób. Należy ich unikać za wszelką cenę.

W podłodze i w ścianach gołębnika nie powinny znajdować się szpary, gdyż w nich zbiera się mnóstwo różnych odpadków fermentujących i przez to źle oddziaływujących na zdrowie gołębi. Szpary takie są często źródłem rozmaitych chorób i mieszczą w sobie gniazda pasożytów. Szpary, które mimo wszystko z czasem powstać mogą w każdym gołębniku, należy zalepić kitem, ściany murowane zaś powinny być pokryte grubą warstwą tynku, zawierającego dużo wapna w celu

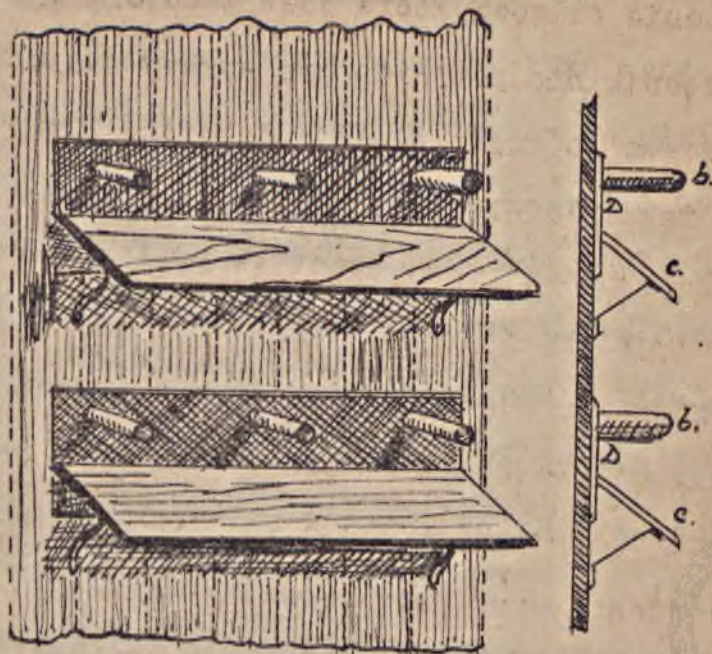
zapobieżenia wilgoci, która jest zabójczą dla gołębi.

Gołębnik nie powinien być wyższy nad 220 cm., żeby hodowca do każdego miejsca sufitu łatwo mógł sięgnąć ręką. Jeżeli gołębnik urządzony jest na strychu, należy na tej wysokości urządzić sufit z siatki drucianej, która na zimę, celem utrzymania ciepła w gołębniku powinna być pokryta deskami, słomą i t.p.

Cały gołębnik nie wyłączając cel gniazdowych oraz innego sprzętu musi być najmniej dwa razy na rok - wiosną przed rozpoczęciem lęgów i jesienią po skończeniu sezonu ćwicozeń, wybielony mlekiem wapniowym.

Dla racjonalnego prowadzenia hodowli i tresury gołębi pocztowych koniecznym jest pozatem, ażeby gołębnik odpowiadał warunkom technicznym t.j., ażeby oprócz praktycznego urządzenia gołębnika, praktycznego sprzętu i cel gniazdowych, o czym będzie mowa później, w gołębniku znajdowała się dostateczna ilość półek wypoczynkowych. (Rys. 1).

Dobre i praktyczne urządzenie gołębnika potrzebne jest także dla wygody hodowcy. Hodowca powinien



Rys. 1.

mieć możność w każdej chwili przyłapania tego gołębia, którego sobie życzy, czy to dla wywiezienia go na ćwiczenia, czy też z innego powodu; musi mieć możność rozłączania płci, parzenia swych gołębi według potrzeby, należytego prowadzenia lęgów, wychowywania młodych i t.d. Jeżeli urządzenie gołębnika nie odpowiada tym warunkom hodowca będzie miał dużo trudności, będzie zniechęcony do sportu i może nawet stracić zamiłowanie do tych szlachetnych i pożytecz-

nych ptaków. Nie mniej ważnem jest dla hodowcy nacychmiastowe stwierdzenie numeru gołębia, powracającego z lotu konkursowego, gdyż w przeciwnym razie straci on słusznie przysługującą mu za jego pracę nagrodę. I pod tym więc względem praktyczne urządzenie gołębnika ma wielkie znaczenie.

Widzimy z powyższego, że hodowca gołębi pocztowych musi więcej zwracać uwagi na dobre i praktyczne urządzenie gołębnika, aniżeli hodowca każdej innej rasy gołębi.

Co do technicznego urządzenia gołębnika dla gołębi pocztowych trudne jest ustalić ogólne prawidło, ponieważ hodowca często zmuszony będzie wykorzystać na gołębnik to miejsce, które ma do dyspozycji. Gołąb jednakże jest tak mało wymagający, że każda ubikacja sucha i ciepła może być dobrym gołębnikiem, przy odpowiednim urządzeniu.

Urządzenie gołębnika.

Gołębnik dzieli się szczelną ścianą z desek na dwie równe części. Na podłużnych ścianach skierowanych ku wnętrzu budynku umieszcza się cele gniazdowe,

poczynając 60 cm. ponad podłogę. W ścianie dzielącej gołębnik na dwie części znajduje się 150 cm. szerokości otwór zaopatrzony w zasuwę, którą zamyka i otwiera się przy pomocy sznurka. Drzwi z przedśionka do właściwego gołębnika zrobione są z siatki drucianej i urządzone do przesuwania w bok. Drzwi siatkowe i otwór ściany dzielącej gołębnik pozwalają na niespostrzeżone obserwowanie gołębi z przedśionka. Niespostrzeżone obserwowanie ich jest rzeczą bardzo ważną, niestety u młodych hodowców często nie dość poważaną.

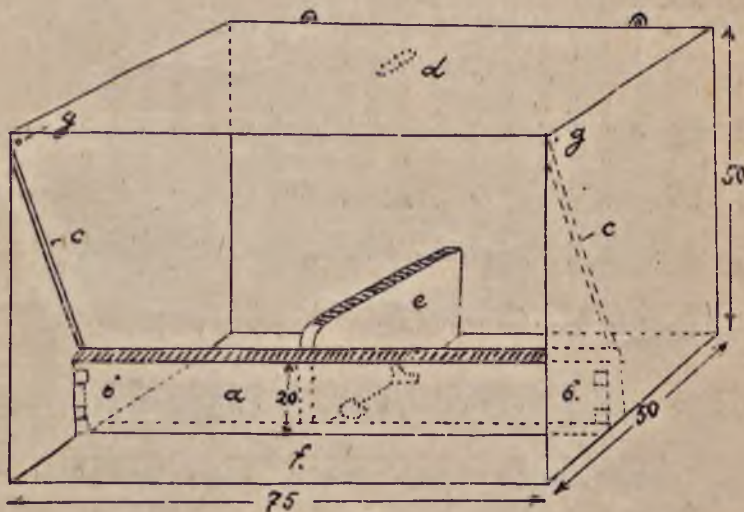
Powyższy sposób urządzenia gołębnika jest pozatem praktyczny i z tego względu, że hodowca ma możliwość bez wszelkich trudności odłączania płci przed nowem parzeniem gołębi, do czego służy mu druga połowa gołębnika. Klapy wejściowe obu tych części winny być położone obok siebie i urządzone analogicznie, aby gołębie wchodziły przez drugą klapę, jeżeli jedną znajdą zamkniętą. Wypuszcza się bowiem do lotów swobodnych podczas odłączania płci najpierw samce, potem samiczki lub też odwrot-

nie, nigdy zaś razem. Jeżeli np. wypuszczone samce mają wejść do gołębnika, dążyć będą do wejścia przez klapę, do której są przyzwyczajone, powinny jednak wejść przez klapę tej części gołębnika, w której są zamknięte podczas odłączania. Przy wyżej opisanym urządzeniu, gołębie wchodzić łatwo przez tę klapę, która chwilowo jest otwarta.

Cele gniazdowe.

Przy sporządzeniu cel gniazdowych, przegródek i t.d. należy unikać przybijania listewek w położeniu pochyłym, gdyż powstają przez to kąty ostre, w które gołębie łatwo wkleszczają nogi i nieraz kaleczą się. Na urządzenie ścian bocznych nie należy używać siatek drucianych tylko żelazne pręciki prostopadłe lub listewki drewniane. Cella gniazdowa nie powinna stać nigdy bezpośrednio na podłodze. Przez umieszczenie ich na wysokości 60 cm. ponad podłogą osiąga się więcej miejsca wewnątrz gołębnika, ułatwia

się oczyszczenie podłogi, oraz zapobiega się wchodzeniu młodych gołębi do obcych cel, gdzie stare gołębie w takich wypadkach piskłeta biją, kaleczą, a nawet zabijają. Z tego też względu najlepiej jest umieszczać otwory do cel gniazdowych na takiej wysokości, żeby młode nie mogły wypadać. (Rys. 2.)

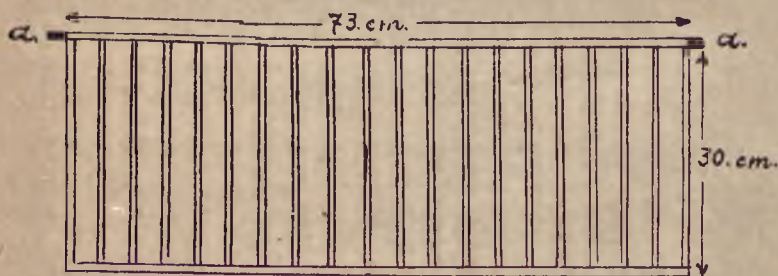


Rys. 2.

CEL GNIAZDOWA

Rysunek przedstawia skrzynię z desek 75 cm. długości, 50 cm. szerokości i 50 cm. wysokości. Rozmiary te mogą być zmienione, są jednak zasadniczo

przyjęte i odpowiadają warunkom higienicznym; o ile miejsce na to pozwala winno się je dotrzymać. - a jest deska 20 cm. szerokości, wsunięta pionowo pomiędzy listewki drewniane b, tak, aby mogła być wyjęta dla łatwiejszego czyszczenia celi; c są listewki drewniane, na których spoczywają drzewiczki celi (patrz rys. 3); d jest haczyk w po-

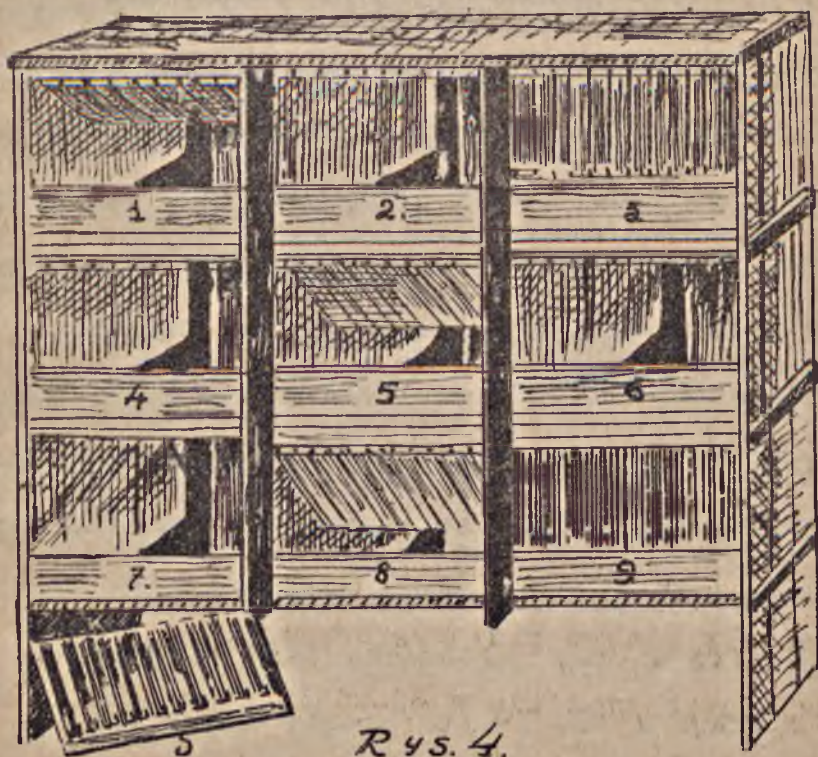


Rys. 3. (DRZWICZKI DO CELI)

wierzchni skrzyni dla przymocowania drzewiczek, jeżeli są otwarte; e jest deska przegródkowa spoczywająca na dwóch poprzecznych listewkach, która może być dowolnie wyjmowana. Przegródka ta jest potrzebna w czasie odbywania drugiego lęgu, aby młode nie przeszkadzały starym przy wysiadywaniu jajek, co zazwyczaj rozpoczyna się w 20-25 dniu po wykluciu

się piskłat legu poprzedniego; f jest deska 10-20 cm szerokości służąca równocześnie gołębiom, jako półka wypoczynkowa i podłotową; g są zawiaski do wkładania drzwiczek. Zawiaski te mogą być zastąpione dziurkami, przez które przeprowadza się pręciak drzwiczek.

Cele takie mogą być sporządzone pojedynczo do zawieszania ich na ścianie, lub też w jednolitej ramie po kilka cel razem, jak to uwidocznia rys. 4.



Drugi praktyczny sposób urządzania cel gniazdowych jest następujący:

Do ściany gołębnika przymocowuje się deski 220 cm. długości, 50 cm. szerokości w odstępach 65 cm. Na wysokości 60 cm. od podłogi po wewnętrznej stronie desek przybija się listewki, na które kładzie się deski, jako dno celi gniazdowej. W ten sposób umieszcza się 3 cele jedną nad drugą. Dna cel jednakże są tylko 40 cm. szerokości. Na frontowej części dna umieszcza się przy pomocy listewek przybitych pionowo do desek stanowiących boczne ściany celi deskę 20 cm. szerokości. Deska ta ma zapobiec wypadaniu z celi młodych gołębi, starym służy ona, jako półka wypoczynkowa. Przez zwężanie dna celi o 10 cm. osiąga się odgrozdzenie cel jednej od drugiej i zapewnia się spokój sąsiedztwa. To jest potrzebne, gdyż aczkolwiek gołębie są łagodnego usposobienia, między sobą łatwo się biją. W ten sam sposób urządza się drugą i trzecią celę, również można urządzenie to rozszerzać na całą ścianę gołębnika. Jako zamknięcie tych cel sporządza się bardzo proste drzwiczki z

prostopadłych pręcików żelaznych lub listewek drewnianych. Drzwiczki powinny otwierać się do wnętrza celi.

To urządzenie cel jest bardzo praktyczne, chociażby tylko z tego względu, że wszystkie deski oprócz ścian bocznych mogą być dowolnie wyjmowane do gruntownego czyszczenia i bielenia, co jest dla utrzymania gołębi przy zdrowiu bardzo ważnem.

Na przeciwległej ścianie gołębnika urządza się półki wypoczynkowe. Jak już wskazano, całe urządzenie gołębnika ma być najmniej 2 razy na rok bielone wapnem, to samo należy czynić przy ukazaniu się jakiegokolwiek choroby zakaźnej, po gruntownej dezynfekcji całego gołębnika.

Niektórzy hodowcy nasypują na podłogę gołębnika grubą warstwę piasku, którą odzież rano małymi grabkami grabią. Wysypany piaskiem gołębnik rano zgrabiony, robi wprawdzie bardzo czyste i przyjemne wrażenie, jednak sposób ten nie jest tak higieniczny i praktyczny, jak to na pierwszy rzut oka wydaje się. Jeżeli np. piasek jest gruboziarnisty, wtenczas na ziarnkach

pozostaje część wydzielin, których fermentowanie oddziaływa szkodliwie na zdrowie gołębi, jeżeli zaś piasek jest miękki, każde poruszenie np. przy przyłapywaniu gołębia powoduje dużo kurzu i zanieczyszcza pióra gołębiom. W każdym razie piasek powinien być najmniej co 8 dni zmieniany, co wymaga dużo pracy, pozatem w piasku chętnie utrzymują się pchły zwłaszcza latem. O wiele lepsze od piasku są trociny sosnowe, które równocześnie dają ciepło. W braku trocin wystarczy zwyczajne codzienne czyszczenie przy pomocy skrobacza i miotły, a co 8-14 dni nakrapianie podłogi wapnem.

Wlot i wylot.

Prócz praktycznego urządzenia wewnątrz, jedną z najważniejszych części gołębnika pocztowego jest urządzenie klapy wlotowej i wylotowej.

Na ten temat dużo prowadzono dyskusyj, pomiędzy gołębiarzami, jak również dużo pisano. Przede wszystkim chodzi o to w jakim kierunku t.j. po której stronie ma znajdować się wlot i wylot.

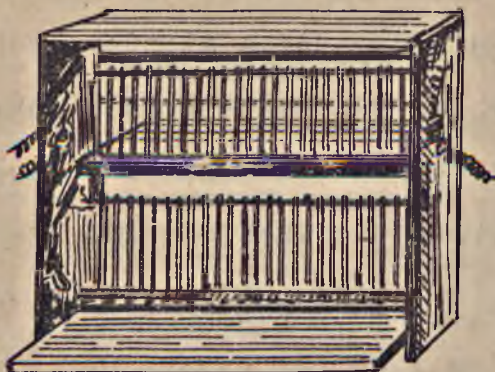
W każdym razie strona południowa jest nie-

praktyczna, gdyż podczas letnich miesięcy, szczególnie o ile wlot znajduje się na dachu pokrytym dachówką, która silnie rozgrzewa się i jeżeli wlot połączony jest z oswajaczem, co bardzo często zdarza się, przebywanie w oswajaczu gołębi w dni upalne staje się niemożliwe.

Lepszą natomiast wydaje się być strona północna. Należy jednakże w tym wypadku przedsięwziąć odpowiednie kroki, aby zimową porą nie dostał się do gołębnika śnieg i ziąb. Najlepiej, o ile położenie budynku na to pozwala urządzać zarówno oswajacze, jak i klapy wlotowe i wylotowe na pozostałych stronach.

Należy dążyć do tego, żeby gołębnik miał osobny oswajacz i osobne klapy wlotowe. W tym wypadku najkorzystniej urządza się oswajacz składający się z podłogi drewnianej i klatki z siatki drucianej, której rozmiary zależą od ilości gołębi. Oswajacz winien znajdować się na wysokości podłogi, wlot i wylot zaś 100-150 cm. ponad podłogą. Jeżeli wlot i wylot musi być urządzony na dachu, praktycznie będzie użyć konstrukcji według rysunku 5, który może być uzupełniony małą drucianą klatką wewnątrz gołębnika, celem umożliwienia natych-

miastowego przyłapywania gołębi powracających z podróży.



Rys. 5.

KLAPA WLOTOWA I WYLOTOWA.

Rysunek przedstawia ramę z desek. Wysokość ramy 60-80 cm., szerokość zależną jest od ilości gołębi, jaka ma przez nią przechodzić, w każdym razie powinna być taką, aby mogło przejść kilka gołębi równocześnie. Rama podzielona jest na dwie części deską. Dolna część stanowi wylot z gołębnika, górna wlot do gołębnika. U podstaw wlotu i wylotu wystaje deska poza ramę 25-30 cm. Na rysunku uwidoczniona jest 25 cm. wystająca deska wylotu. Zamknięciem wlotu jak i wylotu są ruchome pręciki z drutu. Listewka drewniana lub długi pręcik poprzeczny pozwalają na uchylenie pręcików w dolnej części tylko na

zewnątrz gołębnika, aby wylotem gołębie mogły tylko wychodzić, analogicznie urządzony jest wlot z tą różnicą, że gołębie mogą przezeń tylko wchodzić do gołębnika. Przy wlocie u góry widzimy 2 poprzeczne pręciki. Na dolnym pręcie przymocowane są ruchome pręciki, które są przedłużone i sięgają do drugiego prętu poprzecznego. Oba pręty poprzeczne połączone są przewodem do dzwonka elektrycznego w mieszkaniu właściciela gołębi. Kontakt wywołuje się przez poruszenia ruchomych pręcików. Jeżeli więc gołębie przechodzą przez wlot, podnoszą pręciki, które następnie opadają i bujają się, przytem uderzają w górny pręt. Uderzenie wywołuje kontakt 7-10 razy. W ten sposób gołąb melduje swe wejście do gołębnika, co jest bardzo ważne podczas konkursów. Właściciel przy takim urządzeniu nie potrzebuje wyczekiwać powrotu swych gołębi. Wystające deski mogą być również na zawiaskach i służyć jako zamknięcie wlotu i wylotu. Lepiej jeszcze jest zamykać wlot i wy-

lot oknem, celem lepszego oświetlenia gołębnika.

Konstrukcja ta nadaje się również do wbudowania jej w ścianie.

Drugi praktyczny wlot i wylot jest następujący:

W ścianie robi się otwór od 100-150 cm, ponad podłogą, 50 cm, szerokości i 60 cm, wysokości. Na podstawie tego otworu przymocowuje się deskę długości metra plus grubość ściany w ten sposób, aby 60 cm. było zewnątrz, 40 cm. wewnątrz gołębnika. Na 30 cm. ponad tą deską umieszcza się drugą 25 cm, szerokości i w ten sposób dzieli się cały otwór na górną i dolną część. Dolna część przeznaczona jest na wylot z gołębnika, górna na wlot do gołębnika. Obie te części zaopatruje się w ruchome pręciki w ten sposób, aby pręciki dały się poruszać w dolnej części t.j. wylotu tylko w stronę zewnętrzną, w górnej t.j. wlotu tylko w stronę wewnętrzną, aby gołębie dolną częścią wychodziły, górną wchodziły. W tym celu przybija się po wewnętrznej dolnej stronie pręcików listewkę, co umożliwia uchylenie ich do wewnątrz gołębnika, w górnej zaś części w ten sam sposób po odwrotnej stronie pręc-

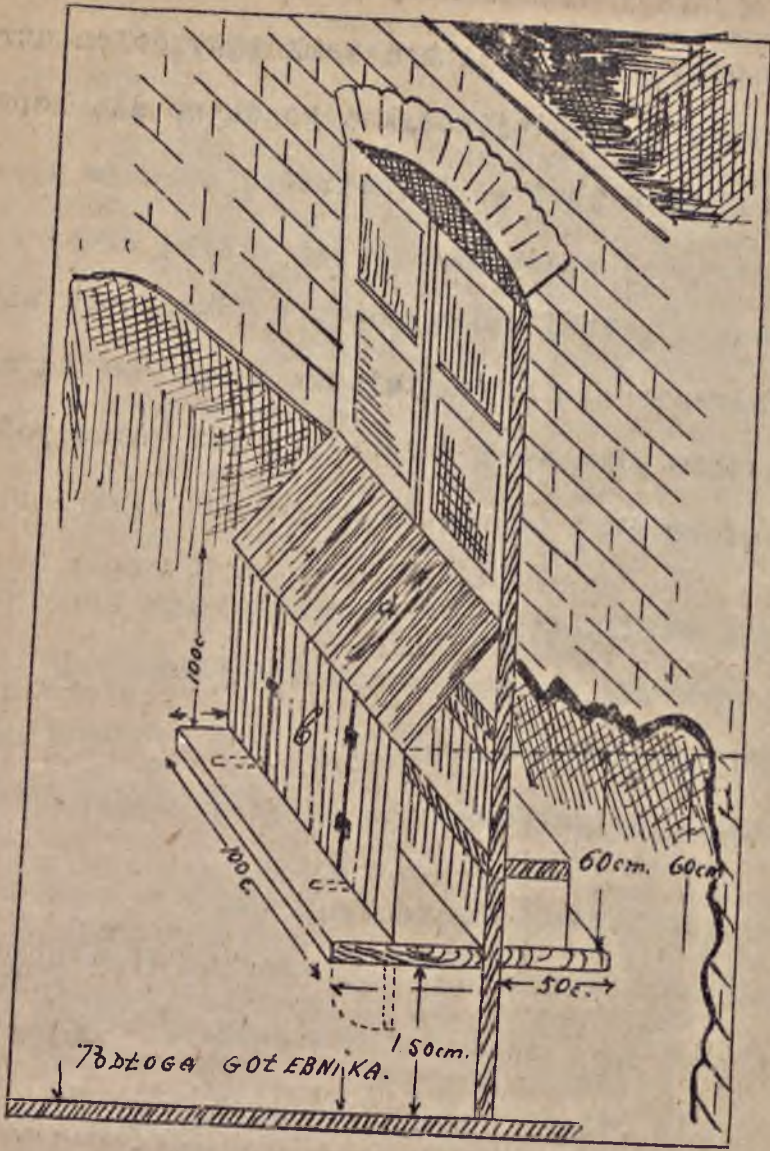
cików.

Zamiast listewek można używać długich pręcików, które można dowolnie zakładać lub odejmować. Pręc tego praktycznym jest po wewnętrznej stronie wlotu na 40 cm. wystającej desce umieszczać klatkę drucianą do przyłapywania gołębi wracających z lotu. Aby zapobiec kaleczeniu się gołębi klatka winna być sporządzona z pręcików pionowych drucianych lub żelaznych, niekorzystnym jest używać do tego celu siatki drucianej.

Przed klatką do deski, na której ona spoczywa przytwierdza się na zawiaskach drugą deskę 25 cm. szerokości, żeby można spuścić ją lub podnieść, zależnie od tego, czy gołębie mają na niej siadać, czy też nie.

Podczas lotów konkursowych deska ta powinna być spuszczone, żeby gołębie pozostałe w gołębniku nie chodziły po niej i nie odstraszały wracających.

Rozumie się, że gołąb wracający z podróży winien zastać gołębnik jak zwykle, nie należy więc nawet po ukończonym sezonie ćwiczeń i konkursów klatki jego



Rys. 6.

zdejmować, ażeby był do niej przyzwyczajony.

Na zimę wylot musi być zamknięty, celem utrzymania ciepła. Najlepiej zamykać go oknem dla lepszego oświetlenia gołębnika. (Rys. 6).

Sprzęt.

Pozatem w gołębniku powinien znajdować się odpowiedni sprzęt. Najważniejszym sprzętem są: miski wylęgowe, korytka do karmy, korytka do wapna, pojniki, wanienki kąpielowe i kosze transportowe.

Miski wylęgowe mogą być sporządzone z drzewa, blachy, porcelany lub gliny.

Miski drewniane są trwałe, ciepłe, niekosztowne i wydają się najpraktyczniejsze. (Rys. 7. 8. 9.).

MISKI WYLĘGOWE.



Rys. 7.
(drewniana)



Rys. 8.
(gliniana)



(blaszana)

Bierze się do tego celu 10 cm. grubości deskę, 30 cm. W desce tej wyźłabia się otwór głębokości 7 i pół cm., u góry średnicy około 20 cm. Najlepsze drzewo do tego celu jest olszyna. Ujemną stroną gniazd drewnianych jest to, że drzewo trudniej daje się czyścić, miski często pękają przez co powstają szpary. Na szkodliwość takich szpar wskazałem już przy opisie ścian i podłogi.

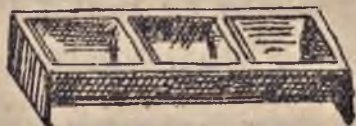
Miski blaszane aczkolwiek higieniczne są zimne i jeżeli legi odbywają się w okresie zimnym muszą być wyściełane. Dla tego celu rzuca się na podłogę słomę pociętą na kawałki 10-12 cm. długości w czasie parzenia gołębi. Gołębie w tym okresie wnoszą słomę do cel gniazdowych i wyściełają sobie gniazda.

Miski gliniane i porcelanowe łatwo się tłuką.

W każdym razie miska wylęgowa winna być tak skonstruowana lub umieszczona w dnie celi gniazdowej,

aby wywrócenie się jej, gdy gołębie siadają na krawędzi było wykluczone.

Korytko do pokarmu może być zwykle i proste z drzewa lub blachy. (Rys. 10)



Rys. 10.

Korytko do wapna, które stale napełnione pozostaje w gołębniku, musi być tak sporządzone, aby gołębie nie mogły siadać na jego krawędzi i zanieczyszczać wapna. Dlatego korytko pokryte jest pręcikami drucianymi w sposób uwidoczniony na rysunku 11.



Rys. 11.

Pojniki powinny być tak urządzone, aby gołębie nie mogły siadać na krawędzi i zanieczyszczać wody. Woda powinna być stale świeża. Dlatego najkorzystniej-

sze są pojniki automatyczne, które są uwidocznione na następujących rysunkach. Rysunek 12 przedstawia pojnik sporządzony ze zwykłej butelki, rys. 13 z blachy. Górna część pojnika (rys. 13) stanowi mały basen z hermetycznym zamknięciem u góry, dolna część - właściwy pojnik zaopatrzony w otwory, przez które gołębie piją. Basen z pojnikiem połączony jest blaszaną cewką, której koniec zagłębiony jest w wodzie właściwego pojnika. W ten sposób do pojnika dopływa tyle wody ile gołębie wypijają.

POJNIKI



Rys. 12.



Rys. 13

(POJNIK AUTOMATYCZNY)

Wanienka kąpielowa nie wymaga specjalnej konstrukcji. Może ją zastąpić każda miska lub korytko o ścianach bocznych wysokości 10-12 cm. Poniższy rysunek przedstawia praktyczny rodzaj wanienki kąpielowej. (Rys. 14).

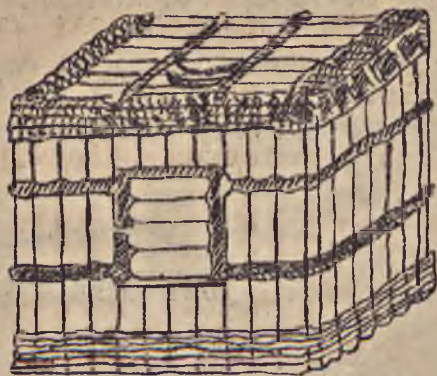


Rys. 14.

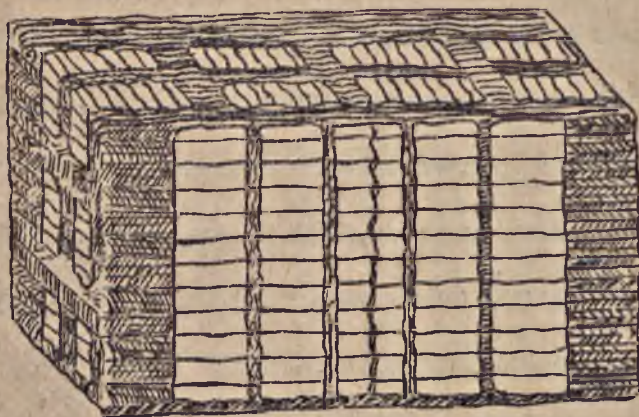
Koszy transportowych mamy najrozmaitsze rodzaje. Kosz transportowy używany do przewożenia gołębi kolejną winien być tak skonstruowany aby nie załamał się jeżeli w wagonie przez nieostrożność personelu kolejowego lekki przedmiot zostanie na niego położony, co jest zasadniczo zabronione przepisami o przewozie gołębi pocztowych kolejami. Wymiary tych koszy są następujące: 150 cm. długości, 75 cm. szerokości i 45 cm. wysokości.

Ściany koszy do wynoszenia i wywożenia gołębi na ćwiczenia powinny być przejrzyste, aby gołębie podczas przenoszenia lub przewożenia ich mogły obserwować oko-

lice, celem łatwiejszego orientowania się. (Rys. 15 i 16).



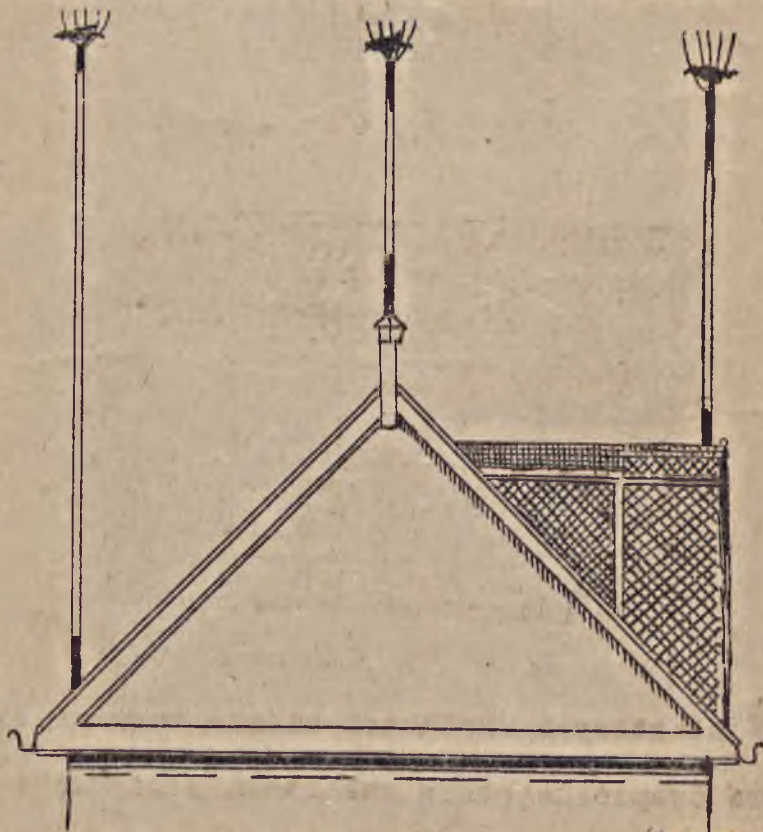
Rys. 15 (Kosz mały)



Rys. 16. (Kosz duży)

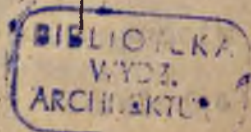
W niektórych okolicach silnie rozmnożyło się ptactwo drapieżne, które zwłaszcza jesienią i na wiosnę poluje na gołębie i może wyrządzać wielkie szkody. Na gołębniki w okolicach lesistych często

napadają całe stada jastrzębi. Jako ochronę gołębi przed tymi szkodnikami można urządzać pułapki w ten sposób, że na gołębniku umieszcza się kilka tyczek 2-3 mtr. długości, końce tych tyczek osadzone są ostrymi pręcikami, na które umieszcza się wypchanego gołębia. Jastrząb uderzając na gołębia przebija się. Na poniższym rysunku uwidoczniona jest pułapka. (Rys. 17).



Rys. 17.

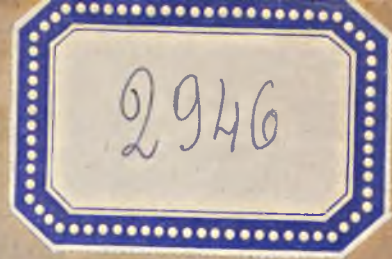
OCHRONA PRZED DRAPIEŻCAMI.



340 121
132 508
1 200 058
342 000
2 100,350

4,175,037

10-



2946